

Sygn. akt I C 525/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2023 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – sędzia Daniel Mychliński

Protokolant – starszy sekretarz sądowy Dorota Łęgowska

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 30 sierpnia 2023 r. w C.

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko A. T. i Z. P.

o zapłatę 10.241,00 zł

orzeka:

- zasądza solidarnie od pozwanych A. T. i Z. P. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 2.567,00 zł (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt siedem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi: od kwoty 155,20 zł (sto pięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia groszy) za okres od dnia 30 września 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 255,30 zł (dwieście pięćdziesiąt pięć złotych trzydzieści groszy) za okres od dnia 3 czerwca 2023 r. do dnia zapłaty i od kwoty 2.156,50 zł (dwa tysiące sto pięćdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt groszy) za okres od dnia 1 września 2021 r. do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- zasądza od powoda A. K. (1) solidarnie na rzecz pozwanych A. T. i Z. P. kwotę 1.670,00 zł (jeden tysiąc sześćset siedemdziesiąt złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie od powoda A. K. (1) kwotę 1.845,32 zł (jeden tysiąc osiemset czterdzieści pięć złotych trzydzieści dwa grosze), tytułem pokrycia wydatków;
- nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie solidarnie od pozwanych A. T. i Z. P. kwotę 615,11 zł (sześćset piętnaście złotych jedenaście groszy), tytułem pokrycia wydatków;
- nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Ciechanowie zwrócić powodowi A. K. (1) kwotę 500,00 zł (pięćset złotych), stanowiącą niewykorzystaną zaliczkę, uiszczoną w dniu 1 września 2021 r.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 kwietnia 2016 r. powód A. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanych A. T. i Z. P. kwotę 1.100,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w 2015 r. doszło do zaorania drogi gminnej, która przebiegała pomiędzy

nieruchomością stanowiącą jego własność a nieruchomością stanowiącą własność K. K. oraz do zaorania półdrożka prowadzącego pomiędzy w/w gruntami rolnymi od strony stanowiącej jego własność na odcinku o długości 150 m i zniszczenia zasiewów przez niego tam dokonanych. Wskazał, że to pozwani A. T. i Z. P. przejeżdżali ciągnikiem po jego gruntach rolnych, na których znajdowały się zasiewy i dokonali ich zniszczeń. Wartość powstałej szkody wycenił na 1.100,00 zł (pozew – k. 2-4).

W odpowiedzi na pozew pozwani A. T. i Z. P. wnieśli o oddalenie tego powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu. Wskazali, że zawsze korzystali z drogi gminnej zaznaczonej w protokole granicznym, która była wytyczona koleinami przez wszystkich użytkowników drogi i nigdy nie mieli zamiaru niszczyć zasiewów powoda (odpowiedź na pozew z 3 listopada 2016 r. – k. 14-15).

Pismem procesowym z dnia 12 grudnia 2016 r. powód A. K. (1) rozszerzył powództwo o kwotę 641,00 zł, wnosząc o zasądzenie od pozwanych A. T. i Z. P. tej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pisma pozwany do dnia zapłaty. Wskazał, że kwota ta stanowi równowartość szkody doznanej ze strony pozwanych w 2016 r., a polegającej na zniszczeniu przez nich upraw: owsa, jęczmienia i ziemniaków (pismo z 12 grudnia 2016 r. – k. 39-41).

Z kolei pismem procesowym z dnia 25 lipca 2021 r. powód A. K. (1) rozszerzył powództwo o kwotę 8.500,00 zł, wnosząc o zasądzenie solidarnie od pozwanych A. T. i Z. P. na jego rzecz kwoty 8.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Wskazał, że powyższa kwota, o jaką rozszerza powództwo, odpowiada sumie wartości szkód poczynionych przez pozwanych w latach 2017 – 2021 w zasiewach znajdujących się na jego gruncie oraz szkody w postaci zniszczenia ogrodzenia (pismo z 25 lipca 2021 r. – k. 76-77).

W odpowiedzi na pismo procesowe powoda rozszerzające powództwo o kwotę 8.500,00 zł, pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości. Podnieśli zarzut nieudowodnienia przez powoda szkody i niezasadności roszczenia (pismo z 21 września 2021 r. – k. 96-99).

W piśmie procesowym z dnia 12 kwietnia 2023 r. powód podtrzymał rozszerzenie powództwa o kwotę 641,00 zł dokonane w dniu 12 grudnia 2016 r. Wskazał, że kwota ta stanowi wartość zniszczonych przez pozwanych zasiewów powoda w 2016 r. Ponadto sprecyzował, że wnosi o zasądzenie kwot dochodzonych w niniejszej sprawie od pozwanych solidarnie (pismo z 12 kwietnia 2023 r. – k. 254-256).

Po doręczeniu pełnomocnikowi pozwanych pisma procesowego powoda z dnia 12 grudnia 2016 r. (rozszerzającego powództwo) na rozprawie w dniu 2 czerwca 2023 r., wniósł on o oddalenie powództwa w całości, w tym również w zakresie rozszerzonego powództwa (protokół rozprawy z 2 czerwca 2023 r. – k. 266)

Ostatecznie żądanie pozwu objęło łącznie kwotę 10.241,00 zł, której strona powodowa domagała się zasądzenia solidarnie od obydwu pozwanych – A. T. i Z. P..

Sąd ustalił, co następuje:

Działka oznaczona numerem (...), położona w miejscowości N., stanowi drogę gminną i jest własnością Gminy S.. Jest usytuowana pomiędzy nieruchomością rolną A. K. (1) (działki o numerach ewidencyjnych (...)) a nieruchomością rolną K. K. (działka o numerze ewidencyjnym (...)).

Przedmiotowa droga gminna jest drogą gruntową, usytuowaną pomiędzy gruntami rolnymi. Prowadzi ona od drogi asfaltowej (działki oznaczonej numerem (...)), zapewniając pozwany A. T. i Z. P. dostęp do ich nieruchomości (gruntów rolnych).

Przebieg tej drogi gminnej był sporny. Ostatecznie jej położenie i usytuowanie wobec nieruchomości sąsiednich ustalone zostało w postępowaniu rozgraniczeniowym.

bezporne

Od lat 90-tych XX wieku do 2012 r. powód A. K. (1) uprawiał zarówno grunty należące do niego, jak i grunty należące do K. K., leżące po drugiej stronie drogi gruntowej, stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...). W 2007 r. doszło do wytyczenia przez uprawnionego geodetę – w ramach postępowania administracyjnego, w związku z czynnościami odnowienia ewidencji gruntów – przebiegu tej drogi gminnej i wyznaczenia jej granic z przyległymi do niej nieruchomościami A. K. (1) i K. K.. Powód A. K. (1) nie zaakceptował tych nowych granic, kwestionując zasadność przesunięcia tej drogi w stronę jego działek. W związku z powyższym przebieg tej drogi gminnej pozostał niezmienny.

Od 2012 r. nieruchomości rolne K. K., zgodnie z jej poleceniem, zaczął uprawiać pozwany A. T.. Przez kolejne trzy lata uprawiał te grunty do drogi gminnej, zgodnie z jej dotychczasowym przebiegiem uwidocznionym na gruncie. Natomiast w 2015 r., pozwany A. T. – uznając, że przebieg drogi został w sposób wiążący ustalony w 2007 r. w ramach czynności geodezyjnych – zorał tę drogę na środkowym odcinku i zaczął przejeżdżać w tym miejscu przez grunty uprawiane przez powoda A. K. (1).

bezsporne

Wskutek powyższego od 2015 r. właściciel nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) – A. T. i właściciel nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) – Z. P., dojeżdżając do swoich gruntów, przejeżdżali po uprawach powoda A. K. (1), który nie zgadzając się z takim przebiegiem drogi dalej uprawiał tę ziemię, zgodnie z dotychczasowym zasięgiem posiadania. W związku z tym, że droga ta służyła przede wszystkim tym dwóm rolnikom, to oni lub osoby, którym zlecali prace na swoich gruntach, przejeżdżali tamtędy w latach 2015 – 2021, dokonując częściowo zniszczeń rosnących tam roślin uprawnych. W latach 2016 – 2018 powód podejmował próbę „odgradzenia” swoich gruntów, poprzez ustawianie na granicy przez siebie uznawanej kołków drewnianych i rozwieszenie pomiędzy nimi sznurka i siatki nylonowej.

dowód: zdjęcia (koperta k. 45), zeznania świadków M. G. (k. 114-115 00:11:44-00:23:30) i A. K. (2) (k. 115 00:23:58-00:30:20) oraz zeznania powoda A. K. (1) (k. 90-92 00:06:24-01:12:00 oraz k. 287-288 00:12:07-00:55:59)

Przejazdy pozwanych A. T. i Z. P. przez uprawy powoda A. K. (1) odbywały się sprzętami rolniczymi. Pozwani starali się wówczas jeździć tą samą linią, w obrębie wytyczonych już wcześniej (wyjeżdżonych) śladów, tak by ograniczyć szkody w uprawach. W okresie, kiedy powód na trasie ich przejazdów ustawiał kołki – oni je usuwali, przekładając i pozostawiając je na gruntach powoda.

dowód: zeznania pozwanych A. T. i Z. P. (k. 116-118 00:33:20-01:18:40 oraz k. 288-290 00:57:04-01:57:00)

W dniu 22 września 2016 r. A. K. (1) wniósł do Sądu Rejonowego w Ciechanowie pozew przeciwko A. T. i Z. P., domagając się nakazania im zaniechania naruszania posiadania nieruchomości stanowiącej działki nr (...), położonej we wsi N., gmina S. i przywrócić jej stan do postaci sprzed naruszenia. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 958/16. Pismem z dnia 14 stycznia 2017 r. A. K. (1) zmodyfikował powództwo w ten sposób, że wniósł o przywrócenie posiadania pasa gruntu o szerokości 3 metrów i długości 361 metrów, oznaczonego kolorem żółtym na szkicu granicznym sporządzonym przez geodetę J. N. (stanowiącym załącznik do pozwu), będącego częścią działki oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) poprzez nakazanie pozwanym jego wydania powodowi oraz nakazanie pozwanym, aby zaniechali naruszania posiadania powoda w stosunku do tego pasa gruntu, a w szczególności, aby zaniechali przejazdu i przechodu. Wyrokiem z dnia 19 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie oddalił powództwo. Apelację od tego wyroku wniósł powód A. K. (1). Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2020 r. wydanym w sprawie IV Ca 244/20 Sąd Okręgowy w Płocku zmienił zaskarżony wyrok, nakazując A. T. i Z. P., aby zaniechali dalszych naruszeń posiadania przez A. K. (1) pasa gruntu oznaczonego liniami, punktami i szrafurą koloru czerwonego na mapie z dnia 3 stycznia 2018 r. sporządzonej przez biegłą D. S. jako załącznik do opinii z dnia 4 stycznia 2018 r. w ten sposób, by zaniechali przejazdu i przechodu.

dowód: akta sprawy I C 958/16 (k. 2-4, k. 31, k. 228 i k. 277-278 tych akt)

W obrębie pasa gruntu, opisanego w w/w wyroku Sądu Okręgowego w Płocku, powód A. K. (1) uprawiał: w 2015 r. jęczmień i pszenżyto ozime, w 2016 r. ziemniaki, owies i jęczmień, w 2017 r. ziemniaki, owies, jęczmień i kukurydzę, a w latach 2018 – 2021 wyłącznie ziemniaki.

dowód: zdjęcia (koperta k. 45) zeznania powoda A. K. (1) (k. 90-92 00:06:24-01:12:00 oraz k. 287-288 00:12:07-00:55:59)

Po wydaniu prawomocnego wyroku w sprawie o naruszenie posiadania, A. T. i Z. P. w dalszym ciągu przejeżdżali przez grunt posiadany przez A. K. (1). W związku z powyższym wystąpił on z wnioskiem o nałożenie na zobowiązanych grzywny, albowiem dalej działali wbrew obowiązkowi wynikającemu z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 9 grudnia 2020 r. Postanowieniem z dnia 4 listopada 2021 r., Sąd Rejonowy w Ciechanowie nakazał A. T. i Z. P. zapłacenie na rzecz A. K. (1) po 3.000,00 zł za naruszenie obowiązku zaniechania czynności określonej w punkcie 1 wyroku Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 19 listopada 2019 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 958/16, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 9 grudnia 2020 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV Ca 244/20. Ponadto zagrożono A. T. i Z. P. nakazaniem zapłaty kwot odpowiednio po 1.000,00 zł i 3.000,00 zł za każde kolejne naruszenie wskazanego obowiązku.

dowód: akta sprawy I Co 167/21 (k. 56, k. 89 i k. 90 tych akt)

Ostatecznie przebieg granicy pomiędzy działkami powoda A. K. (1) i działką Gminy S., stanowiącą drogę gminną został ustalony w postępowaniu rozgraniczeniowym, w sprawie I Ns 580/16. Rozgraniczenie zostało dokonane w wariancie pierwszym, przedstawionym na mapie do ustalenia granic sporządzonej 17 sierpnia 2020 r. przez biegłego geodetę A. M., przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego w dniu 12 października 2020 r. za numerem ewidencyjnym P. (...).2020. (...). Za dokonaniem rozgraniczenia w tym wariancie opowiadali się A. T. i Z. P..

dowód: akta sprawy I Ns 580/16 (k. 815-816 i k. 904 tych akt)

Wartość zniszczonych zasiewów i nasadzeń roślin w 2015 r. i w latach 2017-2021 w pasie gruntu oznaczonym w wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 9 grudnia 2020 r., wydanym w sprawie IV Ca 244/20, przy założeniu, że posiada on powierzchnię 10 arów, wynosiła odpowiednio: w 2015 r. – 400,00 zł, w 2017 r. – 658,00 zł, w 2018 r. – 1.200,00 zł, w 2019 r. – 1.200,00 zł, w 2020 r. – 1.300,00 zł i w 2021 r. – 1.200,00 zł.

dowód: opinia pisemna biegłego z zakresu rolnictwa A. S. (k. 216-225) i jego ustne wyjaśnienia do opinii (k. 249-250 00:11:04-00:56:00)

Pas gruntu oznaczony w wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 9 grudnia 2020 r. wydanym w sprawie IV Ca 244/20, jako obszar naruszenia posiadania, stanowi powierzchnię 776 m².

dowód: opinia pisemna biegłej z zakresu geodezji D. S. (k. 277-280)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów.

Część okoliczności nie była sporna. Zgodne między stronami były takie okoliczności, jak usytuowanie wobec siebie poszczególnych nieruchomości rolnych, w tym nieruchomości powoda A. K. (1), K. K. i Gminy S., zmiany osób uprawiających grunty K. K., wytyczenie w 2007 r. – w ramach czynności odnowienia ewidencji gruntów – przebiegu tej drogi gminnej i wyznaczenia jej granic z przyległymi do niej nieruchomościami A. K. (1) i K. K. oraz dokonanie w 2015 r. zaorania tej drogi gminnej (na środkowym odcinku) przez pozwanego A. T..

W związku z tym, że przedmiotowa droga gminna zapewniała dostęp do działek rolnych Z. P. i A. T. (co także było niesporne), osoby te zaczęły przejeżdżać po gruntach powoda A. K. (1) i uprawach tam rosnących w latach 2015 – 2021. W zasadzie pozwani powyższego nie kwestionowali, wskazywali jedynie, że byli uprawnieni do przejeżdżania w tym miejscu, bo tak wytyczono drogę gminną w 2007 r. Sąd w tym zakresie uwzględnił zeznania świadków M. G.

i A. K. (2), uznając je za wiarygodne. Świadkowie ci potwierdzili fakt przejeżdżania przez pozwanych po uprawach powoda A. K. (1). Dopełnieniem tych zeznań są zdjęcia dołączone do tej sprawy przez powoda, których prawdziwości pozwani nie negowali.

Na podstawie dokumentów z akt spraw sądowych I C 958/16 i I Co 167/21, a przede wszystkim na podstawie orzeczeń w tych sprawach zapadłych, sąd ustalił fakt naruszenia posiadania przez pozwanych w obrębie gruntów uprawianych przez powoda, a następnie naruszania przez nich zakazu, wynikającego z wyroku wydanego w sprawie I C 958/16.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że sami pozwani potwierdzali okoliczność przejeżdżania w kolejnych latach po uprawach powoda, by dojeżdżać do swoich gruntów. Wskazywali jedynie, że starali się przejeżdżać po uprawach w taki sposób, by w jak najmniejszym stopniu niszczyć rosące tam rośliny.

Uznając co do zasady za udowodnioną tę okoliczność, sąd przyjął za wiarygodną właśnie tę część zeznań pozwanych, że przejeżdżając po gruntach uprawianych wówczas przez powoda, starali się przejeżdżać zawsze tą samą linią, wytyczoną już wcześniej przez koła przejeżdżających tamtędy ciągników i innych maszyn rolniczych, dbając by zniszczenia były jak najmniejsze. Koresponduje to z dokumentacją zdjęciową dołączoną przez powoda oraz ze stwierdzeniami samego powoda, który zeznał, że zebrał jednak stamtąd część plonów (k. 91 00:48:29-01:10:57).

Spornym pozostawało jedynie w jakim stopniu (zakresie) udało się plony z tego pasa gruntu jednak uzyskać. Powód twierdził, że była to niewielka część tych plonów, a pozwani stali na stanowisku, że jednak większą część udało się powodowi zebrać, a przykładowo straty w ziemniakach nie przekraczały 3% (k. 289 01:08:59-01:14:33).

Sąd uznał wreszcie opinie biegłych z zakresu rolnictwa i geodezji za wiarygodne i rzetelne, z tym zastrzeżeniem, że z opinii biegłego z zakresu rolnictwa przyjął jedynie dane na temat prawdopodobnych plonów i średnich cen roślin uprawianych na spornym gruncie w roku 2015 i w latach 2017 – 2021. W tym zakresie zastrzeżeń do tej opinii nie zgłoszono. Nikt też nie kwestionował obliczeń biegłej z zakresu geodezji, która na polecenie sądu, wyliczyła rzeczywistą powierzchnię pasa gruntu oznaczonego w wyroku Sądu Okręgowego w Płocku w sprawie IV Ca 244/20, oznaczonego liniami, punktami i szrafurą koloru czerwonego na mapie z dnia 4 stycznia 2018 r.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne, ale nie może zostać uwzględnione w całości.

Wywodzone w przedmiotowej sprawie roszczenie oparte jest oczywiście na przepisie art. 415 k.c., który stanowi, że ten, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W ocenie sądu oczywistym jest, że pozwani w sposób zawiniony wyrządzili powodowi szkodę, polegającą na zniszczeniu w latach 2015 – 2021 części jego upraw. W istocie sami pozwani wskazywali, że przejeżdżali przez grunty powoda, gdyż tamtędy miała przebiegać droga gminna, zapewniająca dostęp do ich działek, a innego dojazdu (po zaoraniu „starej” drogi) nie posiadali.

Jednocześnie sąd jest związany faktem naruszenia przez pozwanych posiadania, co wynika z wyroku, który zapadł w sprawie I C 958/16 oraz faktem działania pozwanych wbrew obowiązkowi wynikającego z w/w wyroku, co z kolei wynika z postanowienia ze sprawy I Co 167/21.

Tym samym przesądzone zostało, że te działania pozwanych mają charakter działań zawinionych. Nie stanowi usprawiedliwienia dla zachowań pozwanych to, że naruszenie posiadania nastąpiło w granicach pasa gruntu, wyznaczonego przez geodetę w postępowaniu administracyjnym, jak również to, że ostatecznie (co przesądzone zostało w postępowaniu rozgraniczeniowym) przebieg tej drogi gminnej okazał się zgodny z ich stanowiskiem. Wiedzieli bowiem, że przejeżdżają po uprawach powoda, co było wówczas działaniem bezprawnym.

Nie mają racji pozwani, przywołując normę prawną zawartą w zdaniu drugim art. 344 § 1 k.c., gdyż cały ten przepis i przywołana tam sytuacja wydania prawomocnego orzeczenia sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw

tego rodzaju organu państwowego stwierdzającego, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem odnosi się do oceny roszczeń o ochronę posiadania, a nie roszczenia odszkodowawczego.

W tym stanie rzeczy odpowiedzialność pozwanych za zniszczenie upraw powoda w latach 2015 – 2021 jawi się jako oczywista.

Wskazać przy tym należy, że ich odpowiedzialność jest odpowiedzialnością solidarną. Przesądza o tym art. 441 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Warto zwrócić przy tym uwagę, że nie chodzi tu tylko o wspólne działanie kilku osób, ale także o sytuacje, gdy mamy do czynienia z jedną szkodą. Jak wskazuje zaś Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2002 r. (sygn. akt II CKN 859/00), z jedną szkodą w rozumieniu art. 441 § 1 k.c. mamy do czynienia albo wtedy, gdy z natury swej jest ona niepodzielna, albo wówczas, gdy nie jest możliwe rozdzielenie i podział skutków deliktu, wywołanego przez kilku sprawców.

Z istoty solidarności wynika też ten skutek, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników (zobowiązanych), od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Powód nie musiał więc wskazywać wszystkich osób, które po jego gruncie przejeżdżały, a wystarczające było skierowanie roszczenia wobec pozwanych A. T. i Z. P., którzy ponad wszelką wątpliwość dokonali bezprawnego naruszenia posiadania i zniszczyli uprawy powoda A. K. (1).

Tak więc zarzuty pozwanych, że jeszcze inne osoby przejeżdżały po spornym pasie gruntu, nie mają w tej sprawie znaczenia. To może mieć oczywiście ewentualne znaczenie, ale dopiero w procesie regresowym pomiędzy współdłużnikami solidarnymi.

W niniejszej sprawie mamy więc do czynienia z zawinionym działaniem pozwanych A. T. i Z. P., którzy odpowiadają za zniszczenie upraw powoda A. K. (1) w latach 2015 – 2021.

Szkodą w tej sytuacji są zaś utracone plony, które powód mógłby zebrać, gdyby nie doszło do przejeżdżania po jego zasiewach i nasadzeniach.

Stosownie do art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Powód A. K. (1) żądał zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, mającej odpowiadać utraconym dochodom, wskutek zniszczenia przez pozwanych jego upraw.

Podstawą do wyliczenia tych utraconych dochodów, była opinia biegłego A. S., który wskazał, jaka była wartość tych strat w poszczególnych latach, uwzględniając rodzaj roślin tam zasianych lub zasadzonych. Biegły przyjął średnie wartości plonów i średnie ceny, co w ocenie sądu było w pełni zasadne.

Należy jeszcze dodatkowo zastrzec, że dla wyliczenia utraconego dochodu w 2016 r., sąd przyjął ustalenia biegłego z 2017 r. Opinia biegłego nie uwzględniała strat z 2016 r. (okres ten nie został objęty zleceniem), albowiem rozszerzeniu powództwa w tym zakresie (pismu z dnia 12 grudnia 2016 r.) nadano bieg dopiero w dniu 29 marca 2023 r., a samo pismo zawierające to rozszerzenie powództwa doręczono pełnomocnikowi pozwanych w dniu 2 czerwca 2023 r.

Mając zaś na uwadze wysokie koszty opinii przy stosunkowo niewielkiej kwocie żądania, sąd zaniechał przeprowadzenia tego dowodu w odniesieniu do żądania odszkodowania za 2016 r. Jednocześnie uznał, że miarodajne będą tu wyniki za 2017 r., wyliczone przez biegłego S.. Przesądza o tym analiza dokumentu GUS „Skup i ceny produktów rolnych w 2017 r.”, dostępna na stronach internetowych Głównego Urzędu Statystycznego. W dokumencie tym ujęte są tabele porównujące ilość i ceny skupowanych produktów rolnych w 2016 r. i w 2017 r. Z tych zestawień wynika, że zarówno ilość skupowanych produktów, takich jak jęczmień, owies i ziemniaki, jak i ich ceny były bardzo

zbliżone (tabela nr 10 z działu I „Skup produktów rolnych” i tabela nr 1 z działu II (...)). Oznacza to, że zarówno plony, jak i ceny tych produktów w (...) r. i w 2017 r. były na tyle zbliżone, że wyliczenia biegłego dla roku 2017, mogą być wykorzystane również do ustalenia utraconych dochodów w 2016 r.

Tak jak podniesiono to wcześniej, obliczenia biegłego sądowego z zakresu rolnictwa A. S. były tylko podstawą do ustalenia rzeczywistej wartości szkód powstałych w uprawach powoda A. K. (1) w kolejnych latach.

Wyliczenia biegłego obarczone były bowiem błędem. Biegły nieprawidłowo przyjął, iż powierzchnia pasa gruntu objęta naruszeniem posiadania wynosi 10 arów (ustalając wartość szkody w 2015 r. przyjął nawet powierzchnię 0,27 ha). Jak wyliczyła to biegła sądowa z zakresu geodezji D. S., pas gruntu oznaczony w wyroku Sądu Okręgowego w Płocku, jako obszar naruszenia posiadania, wynosił tylko 776 m². Z tego też względu należało dokonać weryfikacji obliczeń biegłego A. S.. Zachowując zastosowany przez niego sposób wyliczenia strat oraz przyjęte przez niego wartości wydajności i cen, należało uwzględnić rzeczywistą powierzchnię pasa gruntu, dotkniętego naruszeniem posiadania, a obliczoną przez biegłą D. S..

Uwzględniając powyższe, sąd dokonał następujących ustaleń.

W **2015 r.** powód A. K. (1) uprawiał w obszarze naruszeń jęczmień ozimy i pszenżyto ozime. W opinii biegłego wartość strat w tych uprawach na gruncie o powierzchni 0,27 ha wynosiła 540,00 zł. Przy przyjęciu powierzchni 776 m² te straty opiewały na wartość 310,40 zł ($[40 \text{ dt} \times 50,00 \text{ zł} \times 0,0776 \text{ ha}] \times 2 = 310,40 \text{ zł}$).

W **2017 r.** powód A. K. (1) na tym gruncie uprawiał ziemniaki jadalne, owies ozimy, jęczmień jary i kukurydzę. W opinii biegłego wartość strat w tych uprawach na gruncie o powierzchni 10 arów wynosiła 658,00 zł. Przy przyjęciu powierzchni 776 m² straty te wyniosły 510,60 zł. Natomiast w **2016 r.** uprawiane tam były ziemniaki jadalne, owies ozimy i jęczmień jary. Wycena strat w uprawach w 2016 r. – o czym mowa było wyżej – nie była przedmiotem opinii biegłego. W związku z czym, sąd ustalił wartość utraconych plonów z tego gruntu na kwotę taką jak w 2017 r. tj. na 510,60 zł. Uwzględniono bowiem fakt uprawy przez powoda tych samych roślin (poza kukurydzą) co w roku poprzednim i przyjęto – za danymi GUS – że plony i ceny tych roślin były zbliżone właśnie do tych z 2017 r.

Z kolei w latach 2018 – 2021, na opisanym wyżej gruncie powód A. K. (1) uprawiał ziemniaki jadalne. W opinii biegłego wartość strat w tych uprawach w **2018 r.**, w **2019 r.** i w **2021 r.** na gruncie o powierzchni 10 arów wynosiła po 1.200,00 zł. Natomiast przy przyjęciu powierzchni 776 m² straty te wyniosły po 931,20 zł w każdym roku ($200 \text{ dt} \times 60,00 \text{ zł} \times 0,0776 \text{ ha} = 931,20 \text{ zł}$). W **2020 r.** straty te były nieco wyższe, albowiem na gruncie o powierzchni 10 arów wyniosły 1.300,00 zł. Przy przyjęciu powierzchni 776 m² straty te wyniosły zaś 1.008,80 zł ($200 \text{ dt} \times 65,00 \text{ zł} \times 0,0776 \text{ ha} = 1.008,80 \text{ zł}$).

Szkoda powstała wskutek utraty plonów w latach 2015 – 2021, przy przyjęciu zniszczeń na całym pasie gruntu o powierzchni 776 m², wyniosłaby więc 5.134,00 zł.

Jednak w ocenie sądu uwzględnić należało jeszcze fakt, że część plonów z tego pasa gruntu została jednak przez powoda A. K. (1) zebrana. Pozwani bowiem – co ustalił sąd – starali się przejeżdżać po tych samych śladach, ograniczając niszczenie upraw. Nie da się jednocześnie dokładnie ustalić, w jakim zakresie udało się powodowi zebrać plony z tego pasa gruntu. Strony zasadniczo różniły się w tej ocenie.

Dlatego też sąd przyjął, że zniszczenia plonów objęły 50% tego pasa gruntu, w obrębie którego doszło do naruszenia posiadania. W konsekwencji sąd przyjął, że powód uzyskał z tego pasa gruntu 50% plonów. W tym zakresie największy walor dowodowy posiadają zdjęcia dołączone do akt sprawy przez powoda, które uwidaczniają, że ten zakres zniszczeń mógł objąć właśnie około 50% powierzchni tego pasa gruntu.

Oznacza to, że wyliczoną wartość szkody jako sumę utraconych plonów w latach 2015 – 2021 z pasa gruntu o powierzchni 776 m², a więc kwotę 5.134,00 zł, należało zmniejszyć o 50%, co dało ostatecznie kwotę 2.567,00 zł.

W zakresie miarkowania wysokości odzyskanych przez powoda plonów z gruntu objętego naruszeniem posiadania, jak i przyjęcia uśrednionych plonów i uśrednionych cen uprawianych tam roślin i ustalając w ten sposób wysokość szkody, sąd – uwzględniając normę prawną zawartą w art. 322 k.p.c. – dokonał jej ustalenia według własnej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Zgodnie bowiem z tym przepisem, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie w dacie orzekania ściśle ustalenie szkody było w zasadzie niemożliwe. Nie było bowiem możliwości dokładnego ustalenia, jakie plony w poszczególnych latach mógł powód uzyskać z pasa gruntu, w obrębie którego doszło do naruszania posiadania. Nie było też dane sądowi obmierzenie w kolejnych latach śladów przejazdów po gruncie powoda, ani zweryfikowanie ich natężenia. Nie można było więc w sposób ścisły udowodnić wysokość odszkodowania. Nie można też w tym przypadku obciążać powoda skutkami braku wystarczających dowodów. Jednocześnie sam fakt wyrządzenia szkody powodowi nie może budzić wątpliwości. Dlatego też należało uznać, że zasądzenie w tej sprawie odpowiedniej sumy tytułem odszkodowania było w pełni zasadne, a dokonano tego na podstawie wszystkich okoliczności tej sprawy i przy uwzględnieniu dostępnych dowodów, tj. opinii biegłego, danych GUS, dokumentacji zdjęciowej i zeznań obu stron.

Zatem ostatecznie sąd ustalił, że odpowiednią sumą odszkodowania należnego powodowi będzie kwota 2.567,00 zł.

Sąd nie uwzględnił natomiast żądania odszkodowania za zniszczenie ogrodzenia ustawionego w obrębie naruszanego przez pozwanych pasa gruntu. Nie wykazano bowiem przede wszystkim, aby dokonano zniszczenia elementów składających się na to ogrodzenie, a więc drewnianych słupków i linki. Jak wskazywali przecież pozwani – a powód przeciwnych dowodów nie przedstawił – nie niszczyli tych elementów, a jedynie przenosili, czy przerzucali je na działkę powoda. Wątpliwości też budzi, na jakiej długości te słupki (paliki) i linka były rozwieszane, jaka było dokładnie ich ilość i grubość. To wszystko sprawia, że w tym zakresie nie sposób uznać roszczenia powoda za udowodnione.

Mając powyższe na uwadze, sąd w pkt 1 wyroku zasądził solidarnie od pozwanych A. T. i Z. P. na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 2.567,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi: od kwoty 155,20 zł za okres od dnia 30 września 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 255,30 zł za okres od dnia 3 czerwca 2023 r. do dnia zapłaty i od kwoty 2.156,50 zł za okres od dnia 1 września 2021 r. do dnia zapłaty.

Odsetki zostały zasądzone od dat późniejszych niż te wskazane w pozwie oraz pismach procesowych powoda rozszerzających powództwo.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd powiązał daty wymagalności poszczególnych tych należności z doręczeniem pozwanym odpisów pozwu oraz pism zawierających rozszerzenia powództwa. Odpis pozwu zawierającego żądanie zasądzenia odszkodowania za 2015 r. zostało doręczone pozwanym w dniu 29 września 2016 r. (k. 22 i k. 27), dlatego odsetki od kwoty 155,20 zł, stanowiącej odszkodowanie za 2015 r., zasądzone od dnia następnego, tj. od 30 września 2016 r. Odpis pisma zawierającego żądanie zasądzenia odszkodowania za 2016 r. doręczono pełnomocnikowi pozwanych w dniu 2 czerwca 2023 r. (k. 266), dlatego odsetki od kwoty 255,30 zł, stanowiącej odszkodowanie za 2016 r., zasądzone od dnia następnego, tj. od 3 czerwca 2023 r. Natomiast odpis pisma zawierającego żądanie zasądzenia odszkodowania za lata 2017 – 2021 doręczono pełnomocnikowi pozwanych w dniu 31 sierpnia 2021 r. (k. 90), dlatego odsetki od kwoty 2.156,50 zł, stanowiącej odszkodowanie za lata 2017 – 2021, zasądzone od dnia następnego, tj. od 1 września 2021 r.

W pozostałym zakresie, a więc w części ponad kwotę 2.567,00 zł i co do nie uwzględnionego żądania okresu naliczenia odsetek, sąd powództwo oddalił, o czym sąd rozstrzygnął w pkt 2 wyroku.

Podstawą rozliczenia kosztów procesu stanowił natomiast art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze. Zgodnie z tym przepisem, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W niniejszej sprawie sąd uznał za zasadne stosunkowe rozdzielenie kosztów, mając na uwadze, iż powód wygrał proces w 25%. Powództwo o zapłatę dotyczyło bowiem kwoty 10.241,00 zł, zaś zasądzono 2.567,00 zł, czyli 25% dochodzonej ostatecznie w tej sprawie należności.

Powód A. K. (1) poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 4.222,00 zł, na które złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 55,00 zł, opłaty od rozszerzenia powództwa w wysokościach odpowiednio 33,00 zł i 500,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,00 zł oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictwa w wysokości 34,00 zł. Z kolei pozwani A. T. i Z. P. ponieśli koszty procesu w łącznej wysokości 3.634,00 zł, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,00 zł oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictwa w wysokości 34,00 zł.

Łącznie koszty procesu wyniosły więc 7.856,00 zł. Powód poniósł koszty procesu w kwocie 3.634,00 zł, a zgodnie z jego wynikiem powinien ponieść 5.892,00 zł, bo przegrał tą sprawę w 75%. Pozwani natomiast ponieśli koszty procesu w kwocie 3.634,00 zł, a zgodnie z jego wynikiem przegrali tą sprawę w 25%, zatem powinni ponieść 25% ogółu kosztów procesu tj. kwotę 1.964,00 zł.

W związku z powyższym, sąd w pkt 3 wyroku zasądził od powoda A. K. (1) na rzecz pozwanych A. T. i Z. P. kwotę 1.670,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, ponieważ ponieśli oni o 1.670,00 zł więcej kosztów niż powinni, a powód poniósł za mało o tę właśnie kwotę.

O odsetkach od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu sąd orzekł z urzędu na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

W pkt 4 i 5 wyroku sąd rozstrzygnął o wydatkach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, działając w tym zakresie na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zgodnie z jego treścią sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

W niniejszej sprawie wydatki Skarbu Państwa były związanych z pokryciem wynagrodzenia biegłych A. S. (postanowienie z dnia 11 października 2022 r. – k. 229 i postanowienie z dnia 18 kwietnia 2023 r. – k. 258) oraz D. S. (postanowienie z dnia 25 lipca 2023 r. – k. 282). Łącznie koszty tych wynagrodzeń wyniosły 2.460,43 zł. Tą kwotę należało ściągnąć od stron w takim stosunku, w jakim odpowiednio wygrali i przegrali sprawę. Mając na uwadze wynik procesu, sąd nakazał więc ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie w pkt 4 wyroku od powoda A. K. (1) kwotę 1.845,32 zł (tj. 75% kwoty 2.460,43 zł), zaś w pkt 5 wyroku solidarnie od pozwanych A. T. i Z. P. kwotę 615,11 zł (tj. 25% kwoty 2.460,43 zł), tytułem pokrycia wydatków.

Uwzględniając natomiast to, że zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego uiszczona przez powoda A. K. (1) w dniu 1 września 2021 r. (k. 95) nie została wykorzystana, w pkt 6 wyroku sąd nakazał zwrócić powodowi A. K. (1) kwotę 500,00 zł.